



449/37

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr.

# EXPRESS

# JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 1—2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombln. 50% drożej  
1 wiersz milim. w nadstępnym . . . . . gr. 40  
1 . . . . . w kronice . . . . . gr. 80  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
„nadstępnego” „kroniki” 1 na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 37.

Jarosław, sobota 15 września 1934

Rok VII

# WITAJCIE!

## Uczestnikom Zjazdu z okazji 50-lecia Gimnazjum I-go.

Są w życiu chwile, które silnie emocjonują, a nawet pozostawiają niezatarte wrażenia. Do takich należą bezsprzecznie szkolne Zjazdy koleżeńskie, w czasie których, po długich latach rozłąki, spotykają się znowu Koledzy, którzy razem na ławie szkolnej pracowali, (albo przynajmniej powinni byli pracować)

Toteż nic dziwnego, że nastrój każdego „normalnego” Zjazdu b. absolwentów szkoły średniej tchnie radością i serdecznością i niewątpliwie każdy z niecierpliwością oczekuje chwili, w której będzie mógł pogwarzyć z Kolegą z ławy szkolnej. Chwile spędzone na ławie szkolnej stanowią zwykle jeden z najmilszych okresów w życiu każdego człowieka. Nie u każdego oczywiście. U wielu nie była szkoła tym jasnym etapem w życiu, a wspomnienia z ławy szkolnej wcale a wcale nie należą do miłych, wprost przeciwnie. Szkoła jest bowiem wstępem do życia. A życie, jak wiadomo, nie pieści zazwyczaj. Jest i szorstkie i niesprawiedliwe i szlachetne, krzywdzące i śmieszne i życzliwe zarazem. O! — jak życie!

Ale jest klamrą, która zespala roczniki i generacje, zapowiedzią wspólnego losu, jednego przeznaczenia na ogół i próbą wspólnego wymarszu. A to łączy ludzi i łączy zazwyczaj bardzo mocno; poprzez różnice w poglądach, w nastawieniu życiowym, poprzez przesady, półprawdy i doświadczenia życiowe, które indywidualizują ludzi. Mimo wszystko jesteśmy twórcami i współtwórcami równocześnie **jednego i tego samego** odcinka w historii, cieszymy się jego blaskiem, smucimy jego smutkiem, cierpimy jego tragedję. A to łączy ludzi i łączy zazwyczaj bardzo mocno.

We wyższym jeszcze stopniu, w szer-

szej skali powiedzmy, mieści się to wszystko w uroczystości takiej, jak Zjazd b. uczniów i manifestacja z okazji 50-letniego istnienia gimnazjum I-go w Jarosławiu. Uroczystość ta rozpoczyna się dnia 15 brn. i obejmuje program starannie przygotowany.

Ze wszystkich stron zjadą do naszego miasta — w którym piękne lata młodzieńcze spędzili — ci, których gimnazjum nasze w tej połowie wieku wychowało, a którzy żyją i którym serce podyktoowało szlachetną manifestację dla tej placówki kultury.

Pół wieku! Nie tylko narody, państwa, ludzie, ale i gimnazja — a nawet i książki — mają swoje fata, swoją historję, swój los. Okres zaś 1884-1934, i to w Polsce, w naszej Małopolsce, był okresem głębokich przeobrażeń. Ich współtwórcami były też generacje, które wychowało nasze gimnazjum. Ono otwierało im podwoje do życia rokrocznie, nieustannie, ono kształciło ich umysły, dyscyplinowało ich wolę, przemawiało do ich serc, karało i wybaczało i wysyłało je w świat. To było ich gimnazjum, ani lepsze od nich, ani gorsze — o specjalnym posmaku jarosławskim, surowe, nie łatwe, ale ojcowskie o złotem sercu!

Miłość ku Polsce stale była zaszczepianą tu na ławie szkolnej w dusze młodych pokoleń. Wychowankowie naszego gimnazjum już od zarania młodości brali żywy udział w życiu narodowym, a gdy wybiła godzina na zegarze dziejowym, na pierwszy zew Komendanta Józefa Piłsudskiego, chwycili za oręż i nie żałując krwi a nawet życia — wywalczyli, opiewaną przez Trójcę wieszczów, wolną i niepodległą Polskę. Wielu z nich poświęciło się służbie państwowej, wielu piastuje obecnie czołowe stanowiska w hierarchji państwowej, wojskowej, duchownej i społecznej.

Skoro tedy przybywacie do nas, — aby uczcić pamięć tego swego gimnazjum — i spotkać się ze sobą — **Profesorowie i Uczniowie tego Gimnazjum — witamy Was serdecznie!** Niechaj wspomnienie tego poniekąd wspólnego gniazda, skąd jako Uczniowie wyliceliście w świat, wykrzesza w Waszych sercach uczucie wzajemnej życzliwości, solidarności, a, daj Boże, braterstwa, którego tak trzeba nam na ostrych zakrętach tej historycznej drogi, jaką przebywamy. Będzie nam z tem z pewnością lepiej w życiu. Nietylko nam. Całemu społeczeństwu, którego braćmi jesteśmy.  
**Z całego serca witajcie!**

## LEKARZ DENTYSTA

Kazimiera Bienkowska-Wasowa

powróciła

**i ordynuje** przy ulicy  
Dra DIETZIUSA 23. I. p.

(naprzeciw kościoła OO. Reformatów).

## Życie Społeczne

w naszym średnim szkolnictwie.

Dziecko, wstępując do szkoły, już w najmłodszych latach staje wobec nowych, nieznanych mu form współżycia. Liczni koledzy, wspólne zabawy, smutki i radości, wspólna odpowiedzialność wobec nauczyciela — to pierwsze elementy życia zbiorowego, z którymi stykają się dzieci w szkole.

Równoległe z rozwojem umysłowym dziecka posuwa się doskonalenie tych form współżycia. Następuje moment, kiedy zabawy na przerwach z kolegami lub popołudniowa gra w piłkę nożną przestają dziecku już wystarczać. Życie koleżeńskie przenosi się na inną platformę: powstaje początkowo luźna współpraca dla zrealizo-

Telefon 176.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

Telefon 176

**Najnowsze płaszcze  
i kostjomy damskie**

POLECA:  
**LEON BLATT**  
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.

**Wykwintne raglany - trench-  
coaty i ubrania męskie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowych firm.

— W ogromnym wyborze! —

Warunki dogodne!

wania określonego celu.

Od pierwszej wspólnej nauki przed wypracowaniem klasowem, od pierwszej zbiórki pieniędzy na książkę dla ubogiego kolegi — krok już tylko do samorządu klasowego lub szkolnego.

We współczesnej szkole ewolucja ta postępuje ze zdwojoną szybkością. Dzieje się to dzięki dążnościom samowychowawczym, które dzisiejsza młodzież posiada w stopniu bardziej rozwiniętym, niż poprzednie pokolenie.

Na terenie samorządu szkolnego młodzież realizuje podstawowe cele samopomocowe. Organizowanie imprez dochodowych na rzecz kupna książek, czy opłacenia wpisów za kolegów, znajdujących się w gorszych warunkach materialnych, udzielanie pomocy ze strony zdolniejszych kolegów mniej zdolnym — oto akcja, jaką samorząd szkolny wprowadził w szkole średniej.

Jej wielkie znaczenie wychowawcze nie ulega żadnym wątpliwościom. Samorząd jednak jako stowarzyszenie, ograniczające swą działalność do obrębu jednej szkoły, jest dopiero pierwszym stopniem życia organizacyjnego młodzieży. Inny już charakter posiadają takie organizacje, jak harcerstwo lub Straż Przednia, które w swych ramach skupiają liczniejsze zbiorowisko młodzieży z wielu szkół. Na obozach harcerskich czy w świetlicach Straży Przedniej styka się ze sobą młodzież z różnych szkół, żyjąca w różnych warunkach materialnych i znajdująca się na różnym poziomie umysłowym.

W koleżeńskie atmosferze, daleko odbiegającej od suchego rygoru, panującego dotąd jeszcze w licznych szkołach, następuje zbliżenie, wymiana zdań i poglądów.

Wspólna praca, wspólne przewyciężanie trudności, poczucie odpowiedzialności i łączności między działaniem jednostki a wynikami pracy ogółu stanowią doskonałą zaprawę do przyszłego życia społecznego, w którym stanie obecnie młode pokolenie wobec konieczności decydowania o losach swego Państwa.

O ile harcerstwo jest organizacją powszechnie znaną, o tyle Straż Przednia, tak uzupełniająca właśnie harcerstwo, jest jeszcze mało znana. Straż Przednia jest nowem, bo dopiero od dwóch lat istniejącem stowarzyszeniem młodzieży szkół średnich.

Pod względem organizacyjnym dzieli się Straż Przednia na zespoły, stanowiące jej najmniejsze komórki. Działalność zespołu rozwija się w kierunku realizacyjnej, kolektywnej pracy społecznej, wdrażającej młodzież do życia zbiorowego drogą indywidualnej i zespołowej pracy samokształceniowej. Pracę swą prowadzi młodzież Straży Przedniej, zarówno na terenie szkolnym jak i pozaszkolnym. Członkowie zespołów pracy realizacyjnej czynni są przy organizacji wszelkich imprez i obchodów szkolnych, opiekują się bibliotekami szkolnymi, redagują gazetki ścienne, biorą udział w pracach Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Polskiego Czerwonego Krzyża i t. d.

Praca samokształceniowa zespołów daje ujście dążeniu młodzieży do zaspakajania jej potrzeb umysłowych, do rozwiązania względnie poznania całego szeregu zagadnień etycznych, psychologicznych, filozoficznych, ekonomicznych, społeczno-politycznych i t. p.

Obecnie Straż Przednia wysunęła się na czoło życia organizacyjnego młodzieży szkolnej, stawiając sobie za zadanie kierowanie życiem zbiorowem na terenie szkoły.

Blisko sto procentowy wzrost w ciągu ostatniego roku liczby zespołów oraz członków Stra-

ży Przedniej świadczy, że jest ona organizacją na terenie szkół średnich naprawdę potrzebną.

T. H.

## List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta).

Przeworsk, 10 września.

Wspaniały Raut wydał dnia 8 września br. nasz Zarząd Miejski na cześć oddziałów 24-tej Dywizji Piechoty z okazji manewrów, odbytych w naszym powiecie, w pięknie udekorowanych salach ratusza, który zgromadził w swych murach elitę naszego obywatelstwa i przemaszeryjącej wojskowości. Około godziny 22-tej p. p.: burmistrz Dr. Marcin Głąb i lawnik Dr. Aleksander Karpf pełniący honory gospodarzy w towarzystwie p. starosty Petzelta, przy dźwiękach hymnu państwowego i 39 pp. wprowadzili gości wojskowych z p. generałem brygady **Wacławem-Scaevolą Wieczorkiewiczem** na czele, przy czym p. starosta Władysław Petzelt przedstawił p. generałowi Wieczorkiewiczowi obywateli wraz z ich paniami.

W części oficjalnej p. dyrektorowa Jadwiga Zabielska oddeklamowała z uczuciem Or-Ota „Toast na cześć wojska polskiego“, zbierając frenetyczne oklaski i ucałowanie rączki od p. generała, poczem p. starosta Petzelt wniósł toast na cześć gości wojskowych, zaś p. gen. Wieczorkiewicz na cześć obywatelstwa. A podczas gdy goście delektowali się wyśmienitym zimnym bufetem przy bogato zastawionych stołach, doskonały jazz-band 39 pp. zachęcał do ochoczego tańca aż do białego rana, przy czym młodszy p. p. oficerowie z ochotą dotrzymywali towarzystwa paniom.

Communis opinio głosi, że już dawno — a może i nigdy przedtem — nie było w Przeworsku tak miłej i pod każdym względem udanej zabawy, jak powyższy raut na cześć przemaszeryjącego wojska.

Obecnością swą zaszczytili raut oprócz wymienionego już wyżej dowódcy 24 Dyw. p. generała bryg. Wieczorkiewicza, dca piech. dyw. płk. dypl. p. Paszkiewicz Gustaw, mjr dypl. p. Bandrowski ze sztabu dywizji, dca 39 pp. płk. dypl. p. Zygmunt Trzaska-Durski z żoną, zast. dcy 39 p. p. ppułk. dypl. p. Sztarejko, kwatermistrz 39 p. p. mjr p. Klimczyk Karol, dca batal. 39 p. p. mjr p. Kosiba, dca batal. 39 p. p. mjr p. Kaczała, ppułk. lek. p. Dr. Twarog Władysław z 17 p. p. w Rzeszowie, a z 38 p. p. z Przemysła dca pułku płk. p. Majewski, zast. ppłk. Malinowski i kwatermistrz mjr p. Wasilewski. Ogółem było około 50 oficerów; p. poseł Andrzej ks. Lubomirski, dyr. cukrowni p. Rościński i wielu, wielu innych.

Do tak wspaniałego udania się rautu przyczynił się komitet pań w składzie: burmistrzyni p. Zofja Głąbowa z córką, starościna Marja Petzeltowa, drowa Marja Stypalowa i drowa Osadnikowa, oraz komitet obywatelski z p. burmistrzem Dr. Głąbem na czele.

Stow. „Rodzina Urzędnicza“ Koło w Przeworsku dzięki inicjatywie swej prezesowej, pni Haliny Tylkowej, żony naczelnika Sądu, urządziło 3 wycieczki autobusowe do Łańcuta w trzech po sobie następujących niedzielach, celem zwiedzenia pałacu hr. Potockich. Ekskursja ta ze wszech miar się udała, dając uczestnikom dużo szlachetnej emocji. Z wycieczek tych korzystało 51 osób.

Pałac Potockich jest bezwzględnie godnym odwiedzenia. Kryje on w sobie mnóstwo dzieł sztuki polskiej i ogólnoeuropejskiej, wiele zabytków rodzinnych i historycznych, oraz egzo-

tycznych (2 pokoje chińskie), bogatą bibliotekę, wozownię i t. d.

Spectator.

## Podziękowanie.

Wielce Czcigodnemu Panu **Drowi Janowi Zasowskiemu**, Dyrektorowi szpitala powszechnego, za szczęśliwie i skutecznie przeprowadzoną operację, bezinteresowną opiekę lekarską i prawdziwe samarytańskie postępowanie, składam na tem miejscu stokrotne „Bóg zapłać“.

Również najserdeczniej dziękuję za bezinteresowną a troskliwą opiekę lekarską **W. P. Drom: Hajdukiewicz-Karpińskiej, Litwinowi, Goldsteinowi, Probsteinowi i Metzgerowi**, oraz Wielebnej **Siostrze Wirginji** za Jej trudy i starania.

Sala Baumwollspinner.

## Sala Horn-Lauowa

zawiadamia, że

**z dniem 1 października b. r.**  
rozpoczyna

**lekcje gry na fortepianie**

narazie przy ul. Słowackiego 34.

## Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Księga pamiątkowa**  
wydana z okazji Jubileuszu 50-lecia  
istnienia Gimnazjum I. w Jarosławiu.

Dnia 12 b. m. Redakcja naszego pisma otrzymała od Komitetu Jubileuszowego Koleżeńskie Zjazdu z okazji 50-lecia istnienia Gimnazjum I., egzemplarz **Księgi Pamiątkowej**, wydanej dla uczczenia tej niezwykle pięknej i podniosłej uroczystości.

Zewnętrzny wygląd Księgi pamiątkowej przedstawia się wspaniale: okładka ciemno amarantowa ze złotym wytłokiem, zawierającym tytuł dzieła i herb miasta Jarosławia wraz z dwoma datami po bokach, dotyczącymi początku istnienia gimnazjum i daty obecnego roku, jako jubileuszowego, jest widowym dowodem wielkiego smaku artystycznego i staranności w opracowaniu każdego szczegółu.

Pierwsza karta zawiera dedykację Księgi, poświęconą według jej brzmienia, pamięci Ojców, Czcigodnych Profesorów i Kolegów poległych na polu chwały w obronie niepodległości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Po części informacyjnej, dotyczącej spisu autorów, którzy pracami swymi zaszczytili dzieło, następujące: Słowo wstępne, pióra p. **Wiktora Jedlińskiego**.

Bezpośrednio na stronie następnej spostrzegamy utwór napisany przez p. **Dra Adama Zysa**, poświęcony pamięci zmarłych p. t. **Tym, którzy odeszli...**

Następna strona zawiera piękną tablicę, na której umieszczony jest spis zmarłych uczniów na polu chwały, będącą reprodukcją tekstu, umieszczonego na tablicy z alabastru, wmurowanej w gmachu Gimnazjum I.

Po tej wstępnej niejako części dzieła, następuje okolicznościowy wiersz p. t. **Na Zjazd...** pióra p. **Witołda Nowosada**.

Zkolei następują prace: P. **Jana Harlendera** p. t. **Z przeszłości Jarosławskiego Grodu**, piękny sonet p. t. **Spowiedź..** którego autorem jest p. **Wawrzyniec Chamuła**, dalej praca p. **Apoliniego Despinoix'a** p. t. **Alma Mater Jaroslaviensis** i wiersz jego, p. t. **Na Złote Gody...** następnie praca p. **Kazimierza Gottfrieda** p. t. **Szkolnictwo w dawnym Jarosławiu**.

# PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA GORSECIARSKA I WYRÓB RĘKAWICZEK

**RENY DISTELFELD**  
przy ul.  
**SOBIESKIEGO 3.**  
I-sze piętro

wykonuje wszelkie roboty  
w zakresie gorseciarstwa  
wchodzące, wedle najnowszych  
wzorów paryskich.  
PO CENACH UMIARKOWANYCH.

Po tej serji prac, poświęca słów kilka p. **Dr. Adam Zys** w formie wspomnienia dawnemu ratuszowi.

Dalszą pracą jest elaborat p. **Dra Maurycego Hornika** p. t. **Historja Zakładu**, zakończony spisem wszystkich komisji maturalnych od chwili powstania zakładu aż do roku obecnego.

Po tej drugiej niejako części Księgi Pamiątkowej, następuje zbiorowa praca czterech autorów, a mianowicie p.p.: **Jana Harlendera**, **Stanisława Sasorskiego**, **Ks. Stanisława Szpetnara** i **Dra Adama Zysa**, p. t. **Praca niepodległościowa**.

Całość podzielona jest na cztery okresy, które poszczególnie opisuje każdy z autorów.

Treść tych prac ze względu na formę i sposób ujęcia tematu, ma wartość historyczną i nie mało przyczyni się, jako źródło dla zainteresowanego ruchem niepodległościowym młodzieży polskiej za czasów zaborczych.

Trzecia i ostatnia część Księgi, obejmuje po kolei prace: p. **Wiktora Jedlińskiego** p. t. **Młodzież Gimnazjum I. w walkach o Niepodległość**, **Urywki z pamiętnika...** pozostałe po śp. **Józefie Dyrce**, uczniu Gimnazjum I. który poległ w obronie Lwowa w roku 1918, p. **Zbigniewa Nowosada** pt. **Harczerze Gimnazjum I. w bojach o wolność** i p. **Bolesława Ceny** p. t. **Organizacje współczesne młodzieży Gimnazjum I.** Na tem kończy się właściwy tekst Księgi zawierający prace poszczególnych autorów.

Następne karty zawierają program uroczystości jubileuszowych, dane dotyczące objętości dzieła, ilości ilustracji i reprodukcji, jak również spis członków Komitetu Redakcyjnego i wyszczególnienie prac poszczególnych jego członków, wreszcie spis wszystkich zakładów drukarskich, graficznych i introligatorskich, które pracowały nad wydaniem Księgi Pamiątkowej.

Jak z treści wynika, Księgę Pamiątkową redagował Jubileuszowy Komitet Redakcyjny, którego członkami byli p. p.: **Harlender Jan**, **Dr. Maurycy Hornik**, **Jedliński Wiktor**, **Prof. Kopystyński Stanisław**, **Dr. Nartowski Wacław**, **Ks. Szpetnar Stanisław**, **Mgr. Urzyński Zdzisław** i **Dr. Zys Adam**.

Prace korektorskie prowadzili pp.: **Harlender Jan**, **Dr. Hornik Maurycy** i **Jedliński Wiktor**.

Dział artystyczny prac drukarskich prowadził: p. **Dr. Zys Adam**.

Dział techniczny prac drukarskich prowadził: p. **Komarnicki Michał**.

Druk wykonała: **Polska Drukarnia Spółdzielcza** w Jarosławiu.

Druk rycin wykonała: **Drukarnia św. Wojciecha** w Poznaniu.

Prace introligatorskie wykonał: p. **Hoffmann Franciszek** w Jarosławiu.

Na zakończenie następuje wzmianka, że **ofiarodawcą tablicy alabastrowej**, ku czci zmarłych uczniów, wmurowanej w gmachu Gimnazjum I. jest b. uczeń gimnazjum: **Książę Czartoryski Kazimierz** z Żurawna, a projektodawcą układu tablicy: **Prof. Kopystyński Stanisław**.

Księga pamiątkowa jako całość, przedstawia się imponująco tak pod względem treści, ponieważ omawia wszystkie sprawy związane z 50-letnim istnieniem zakładu, i życiem uczniów, jak również pod względem wyglądu zewnętrznego świadczy o wielkim smaku estetycznym i artystycznym jej twórców, nawet w drobnostkach, które dla oka znawcy sztuki drukarskiej mają wielkie znaczenie.

Wspomnieć należy bodaj o barwnych paginach umieszczonych z boku tekstu, o barwnych inicjałach zapoczątkowujących każdą pracę autorską, wreszcie niezwykle piękny i pomysłowy sposób rozmieszczenia rycin, wykonanych techniką rotograwurową, które są wklejone w po-

szczególne miejsca tekstu otoczone barwną ramką, co nadaje całemu wydawnictwu cech prawdziwego cacka sztuki drukarskiej. (x-1).

**Ks. Stanisław Szpetnar — Dzieje Organizacji Narodowej Młodzieży Gimnazjum I. w Jarosławiu. — Jarosław 1934.**

Dziełko to, ujęte oryginalną okładką projektu p. **Dra Zysa**, znanego już z przepięknego projektu okładki i układu graficznego Księgi Pamiątkowej z okazji 50-lecia istnienia Gimnazjum I. w Jarosławiu, jest przedrukiem pracy autora, zamieszczonej właśnie w wyżej wymienionym wydawnictwie, do której dodaje autor wstęp i t. zw. przypisy, dotyczące źródeł jakimi posługiwał się przy opracowywaniu tego tematu.

Całość pod względem treści wykazuje wielką staranność w przedstawianiu szczegółów, w ich historycznej dokładności, jak również wierność w naświetlaniu faktów, dotyczących akcji.

Stwierdzić należy, że praca ta będzie miała wielkie znaczenie dla historyka ruchów młodzieży niepodległościowej, ze względu na jej obiektywność i dokładność.

Autor pracy tej daje się więc poznać nie tylko jako autor prac literackich kościelnych, których już kilka wydał, lecz jako autor prac niepodległościowych, w których brał bezpośredni udział.

Treść dziełka tego, jest ogromnie ciekawą i interesuje zapewne szersze koła publiczności.

Na **IX. Międzynarodowym Zjeździe Przeciugruźliczym w Warszawie**, który trwał od 3—6 bm. brał udział z Jarosławia p. p.: **lekarz powiatowy Dr. Olgierd Grzegorzewski** i **kierownik Powiat. Ośrodka Zdrowia Dr. Ignacy Holzberger**.

Z **żałobnej karty**. W dniu 8 bm. zmarł tu w 72 roku życia ś. p. **Feliks Gregor** jeden z najpoważniejszych kupców ery przedwojennej.

Zmarły dla swych zalet ducha i charakteru cieszył się u nas, do ostatniej chwili, należnym mirem i szacunkiem.

W oddaniu ostatniej posługi 10 bm. wzięły udział poważne sfery tut. obywatelstwa.

Cześć Jego pamięci!

Z **życia męskich drużyn harcerskich**.

Męski hufiec harcerski w Jarosławiu, pozostający pod kierownictwem harcmistrza prof. **Muła Tadeusza**, z początkiem roku szkolnego rozpoczął intensywną pracę, mającą być przygotowaniem do **Narodowego Złotu Harcerzy**, który odbędzie się w roku 1935. W obliczu usilnej akcji naczelnych władz Harcerstwa Polskiego, zdążającej do jaknajlepszego efektu tego Złotu, który oglądać będą na ziemi polskiej goście zagraniczni, męskie drużyny harcerskie, pracujące na terenie naszego miasta postawiły sobie za hasło „Wszyscy na Złot”.

W pracy tej życzymy naszym sympatycznym harcerzom: „Szczęść Boże”.

**Zjazd Młodzieży Ludowej i Rolniczej we Lwowie**. Dnia 9 bm. odbył się we Lwowie Walny Zjazd Delegatów Związku Młodzieży Ludowej i Rolniczej, przy udziale około 3000 osób Z powiatu jarosławskiego wzięło udział przeszło 150 osób z różnych miejscowości. Tematem obrad, które odbyły się w największym spokoju i stały na bardzo wysokim poziomie, były sprawy organizacyjne, oraz podniesienia wsi pod względem kulturalno-oświatowym i społeczno-gospodarczym.

Sprawa powołania do życia Uniwersytetu Ludowego w Tywonji (koło Jarosławia) referowana przez prezesa Zarządu Pow. p. **J. Knotza** została powitana wprost entuzjastycznie. Na rzecz tej najwyższej uczelni wiejskiej postanowiły jednomyślnie wszystkie Koła Młodzieży opodatkować się jednorazowo po 5 zł.

Do Zarządu Głównego, na czele którego stoi p. poseł **Wojtowicz**, wszedł jako drugi wi-

ceprezes p. **Knotz Józef**, a do Sądu Koleżeńskiego p. **Misiąg** z Tywonji.

Po zjeździe zwiedzali delegaci Targi Wschodnie.

**Ostrzeżenie przed złodziejami wozowymi. Nie zostawiać pojazdów konnych bez opieki.** W ostatnich czasach mnożą się kradzieże wozowe, co w lwiej części przypisać należy lekkomyślności właścicieli pojazdów konnych.

I tak stwierdzono — wedle informacji z autorytatywnego źródła, — że przybywający do Jarosławia na targ w przeważnej części wieśniacy i częściowo inteligencja prowincjonalna, pozostawiają bez opieki swe furmanki względnie inne pojazdy konne, na których znajdują się rzeczy niejednokrotnie znacznej wartości, które stają się łupem sprytnych złodziei.

W myśl maksymy: „Strzeżonego Pan Bóg strzeże” byłoby wskazaniem i niezmiernie pożądanym, aby właściciele furmanek czy też innych pojazdów, takowych niepozostawiali nigdy bez opieki, a temsamem unikną przykrych następstw ze strony złodziei wozowych.

Jest bowiem fizycznie wykluczonym, aby funkcjonariusz P. P. bez współpomocy obywateli mógł dopilnować na targu wszystkich złodziei. Natomiast współpraca obywatelstwa z czynnikami bezpieczeństwa, a w szczególności pilnowanie swego mienia na targu przez zainteresowanych, stanowić będzie poważną przeszkodę dla złodziei.

A zatem, niepozostawiajcie nigdy na targu furmanek i pojazdów konnych bez opieki.

**Nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią** Dnia 5 bm. około godz. 12-tej **Szczepan Orzechowski** lat 57 syn **Agaty** z **Wiązownicy**, wchodząc na strych swego domu, z powodu zsunienia się deski spadł na ziemię i uderzając głową silnie o ostrą krawędź deski, poniósł śmierć na miejscu.

**Ofiara własnej nieostrożności.** Dnia 6 b. m. około godz. 21-szej wydarzył się w młynie w **Pelnatyczach** nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią.

W krytycznym czasie meł zboże **Michał Ziemba** z **Cząstkowic** i przez własną nieostrożność został porwany przez transmisję elewatora zbożowego i ciągniony przez elewator przez kilka minut, — skutkiem czego doznał złamania kręgosłupa i obu nóg i następnego dnia zmarł.

Jak ustaliły dochodzenia, winę ponosi ś. p. **Ziemba**, który mimo wywieszki z ostrzeżeniem „wstęp dla obcych wzbroniony” uwidocznionej w miejscu, gdzie miał nastąpić nieszczęśliwy wypadek, powyższe miejsce przekroczył.

„**Buchalterja bez buchaltera**” **Polska literatura fachowa** wzbogaciła się w tych dniach cenną broszurą, która wyróżniona została na ogólnokrajowym konkursie, zorganizowanym przez **Izbę Przemysłowo-Handlową** w Warszawie, i która dopiero teraz wyszła z druku w związku z wejściem w życie nowego **Kodeksu Handlowego**. Broszura p. t. „**Buchalterja bez buchaltera**” znacznie upraszcza prowadzenie księgowości w małych i średnich przedsiębiorstwach handlowych. Od początku do końca jest ona utrzymana w formie ciekawej rozmowy kupca z rzeczoznawcą księgowości, który szczegółowo poucza tego kupca, w jaki sposób ten prowadzić ma swoją własną buchalterję bez pomocy buchaltera. Broszura ta zawiera to mianowicie, co każdy kupiec i buchalter wiedzieć powinni, by księgi nie zostały im przez władzę skarbową odrzucone. Każdy interesujący się buchalterją, znajdzie w broszurze tej wartościowy poradnik w wielu zagadnieniach buchalteryjnych i buchalteryjno-podatkowych, obfity materiał przykładowy, szczegółowo omówiony i wyjątkowo popularnie objaśniony, oraz gotowe łatwe wzory otwarcia, prowadzenia i zamknięcia ksiąg hand-

# 6miesięczna gwarancja

na gumowe spody

## List gwarancyjny

Owarrantujemy za trwałość gumowych spodów na przeciąg 6-ciu miesięcy.

Gumowa podeszwa ma tę wyższość nad skórzaną, że jest

### 1. niezniszczalna i elastyczna

Wytrzymała 3 razy dłużej niż skórzana jednak nie jest twarda jak skóra, lecz poddaje się łatwo wszelkim ruchom nogi.

### 2. nieprzemakalna i higieniczna

Izoluje nogę od niezdrowych wpływów wilgoci i przepuszcza oddechaniu wierzchem obuwia.

# Rata



lowych. Godną zaznaczenia jest okoliczność, że autorowi udało się w tak szczupłej broszurze dać czytelnikowi wyjątkowo usystematyzowany materiał teoretyczny i praktyczny w dziedzinie księgowości

Cena broszury wraz z jej 5 załącznikami jest zł. 3.—, franko zł. 3.60. Autorem i wydawcą broszury jest zaprzysiężony przy Sądzie i Izbie Przem. Handl. rzeczoznawca księgowości p. N. Maskilejson, Warszawa, Nowolipki 18, konto czekowe w P. K. O. Nr. 941.

**Kronika policyjna.** Doprowadzono do Komisarjatu PP.: Marjana Czaję pod zarzutem kradzieży. Bronisławę Tracz jako chorą wenerycznie tajną prostytutkę. Władysława Jasiewicza za obrazę warty wojskowej. Anielę Maga z Tywonji jako podejrzaną o rozszerzanie choroby wenerycznej. Edwarda Wójcika i Franciszka Wtyłkę za kradzież. Władysława Makaryka za kradzież. Władysława Pyżyka za kradzież. Samuela Haeringa bez stałego miejsca zamieszkania za jazdę pociągiem bez biletu. Jana Glenia za zakazany pobyt w Jarosławiu. Jakóba Antmana i Jana Chmurzyńskiego zawodowych złodziei za kradzieże kieszonek. Marję Kamieniecką bez stał. m. zam. za rozszerzanie choroby wenerycznej. Kazimierza Pytla za włóczęgostwo. Markusa Katza znanego złodzieja za kradzież. Aleksandra Pawłowskiego i Michała Gulezewskiego obu bez stałego miejsca zamieszkania za jazdę pociągiem bez biletu. Dochodzenia w toku.

## Z ekranu.

Dzielimy się naszymi Czytelnikami miłą wiadomością, że Kinoteatr Sokoła zdobył na obecny sezon cały szereg pierwszorzędných filmów, które niewątpliwie żywo zainteresują się miłośnicy ekranu.

Jak się dowiadujemy, już w tym tygodniu wyświetlany będzie znakomity film austriackiej produkcji w gwarze niemieckiej, jedno z największych arcydzieł muzycznych p. t.

### „ŚWIAT NALEŻY DO CIEBIE”

z nadzwyczajnie utalentowanym śpiewakiem **Józefem Schmidtem**, który cieszy się pełnym uznaniem prasy całego świata muzycznego.

W najbliższych zaś dniach ujrzymy i usłyszymy w tem Kinie najmelodijniejszą z melodyjnych i najmiłszą z miłych komedję muzyczną p. t. **„KOT I SKRZYPCE”**

z miłą pieśniarką **Jeanettą Mac Donald** i czarującym **Ramonem Novarro**.

W najbliższych zaś tygodniach ukaże się prawdziwe arcydzieło filmowe, nie mające prawie sobie równych p. t.

### „ESKIMO”.

Zarząd Kina mimo wysokich kosztów nabycia tych filmów, pozostawia ceny biletów wstępu normalne, a nawet pragnąc uprzystępnić jak najszerszemu ogółowi P. T. Publiczności tą rozrywkę, wprowadził bloczki abonamentowe z 25% opustem, które nabywać można codziennie w kancelarji Sokoła wieczorem od 19 do 21.

## REPERTUAR KIN:

Dom Żołnierza

# SKRADZONE SERCE

Sokół.

# Świat należy do ciebie.

## Uciecha.

Wielki niesamowity film

# FANTOMAS

## Maturzyści!

Bez wykształcenia gospodarczo-handlowego szkoda myśleć o posadzie. Kończcie więc Jednoroczną Szkołę Przystosowania Handlowego w Jarosławiu.

Na sezon jesienny poleca

## NAWOZY SZTUCZNE

a mianowicie:

sól potasową,  
kainit zwykły i pylasty,  
azotowe z fabryk w Chorzowie i w Mościcach,

superfosfat mineralny,  
tomasyne belgijską,  
fosforyty mielone,  
wapno nawozowe  
w całowagonowych ładunkach wprost z kopalń lub fabryk, zaś w drobnych ilościach z magazynu w Jarosławiu

## Spółdzielczy Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością w Jarosławiu.

# SPÓŁKA DZIERŻAWNA FABRYKI BEKONÓW

w Jarosławiu

poleca

znakomite wędliny i konserwy.

Codziennie świeże mięso

Na prowincję wysyła paczkami żywnościowymi.

## CEMENT PORTLANDZKI

— światowej marki —

Szczakowa, Golezów, Grodziec i Saturn

oraz wszelkie materiały budowlane, pokosty i farby

najtaniej do nabycia u firmy:

## ADOLF BLÜCHER

JAROSŁAW, ul. 3-go Maja 1.

Telefon Nr. 165.

Cement nieprzemakalny „Siccofix” zawsze na składzie.

PROSZKI

## «KOWALSKINA»

STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERZCIENIU”

FABRYKA CHEM-FARMAC, ARKOWAŁSKI, WARSZAWA

Wpisujcie się na członków **L. M. i K.**